

LIST OTWARTY DO:

**Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
Prezesa Rady Ministrów
Ministra Zdrowia
Minister Rodziny i Polityki Społecznej**

oraz

**Prezesa Prawa i Sprawiedliwości, Przewodniczącego Platformy Obywatelskiej,
Współprzewodniczących Nowej Lewicy, Prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego,
Przewodniczącego Polska 2050, Współliderów Konfederacja Wolność i Niepodległość**

oraz

**Przewodniczącego Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, Przewodniczącego Klubu
Parlamentarnego Koalicja Obywatelska - Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa
Polska, Zieloni, Przewodniczącego Koalicyjnego Klubu Poselskiego Lewicy (Nowa Lewica,
Razem), Przewodniczącego Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska - PSL, UED, Konserwatyści,
Przewodniczącej Koła Parlamentarnego Polska 2050, Przewodniczącego Koła Poselskiego
Konfederacja**

Jako sygnatariusze apelu skierowanego do Państwa w dniu 13 czerwca 2022 roku, z przykrością zauważamy, że dopiero nagłośniona w mediach śmierć kobiety, której córka publicznie wyraziła ból po stracie matki, spowodowała szersze zainteresowanie polskiej klasy politycznej systemem opieki długoterminowej. Już w czerwcu ubiegłego roku apelowaliśmy do Państwa o zwrócenie uwagi na pogarszającą się sytuację w sektorze opieki nad osobami przewlekle chorymi, niepełnosprawnymi i niesamodzielnymi. Informowaliśmy, że opieka długoterminowa jest na skraju przepaści i apelowaliśmy o podjęcie rzetelnych rozmów na temat jej przyszłości.

W reakcji na nasz apel odbyła się tylko jedna merytoryczna debata (zorganizowana 27 lutego br. w Senacie RP przez grupę parlamentarzystek Koalicji Obywatelskiej), przy nic nie wnoszących odpowiedziach pisemnych z poszczególnych resortów i milczeniu pozostałych partii politycznych oraz klubów parlamentarnych.

Dzisiaj z przykrością stwierdzamy, że nasz zarzut braku od wielu lat wypracowania standardów opieki nad osobami przewlekle chorymi, niepełnosprawnymi i niesamodzielnymi doprowadził do dalszego, postępującego „szpitalocentryzmu”, w którym osoba wymagająca natychmiastowej intensywnej opieki szpitalnej może jej nie otrzymać. Wynika to między innymi z postępującej zapaści systemu opieki długoterminowej.

Jest rzeczą oczywistą, że miejsca na oddziałach intensywnej terapii w każdym szpitalu powinny służyć ratowaniu życia w momencie, gdy jest ono zagrożone. Oczywiście jest również konieczność stałego utrzymywania wolnych miejsc na oddziałach intensywnej terapii w razie jakichkolwiek katastrof wymagających pilnej hospitalizacji większej liczby osób. Tak jak szpital służy ratowaniu życia i przywracaniu osób znajdujących się w nim do stabilnego stanu, umożliwiającego ich wypisanie, tak tworzony sukcesywnie przez ostatnie 30 lat system opieki długoterminowej służy do kontynuacji leczenia i/lub opieki nad osobami, którym pobyt w szpitalu nie jest już w stanie pomóc, a może wręcz grozić ryzykiem powstania zakażenia lub odleżyn. Nie należy również pomijać aspektu ekonomicznego, ponieważ pobyt na oddziale intensywnej terapii należy do najdroższych dobowych świadczeń w systemie ochrony zdrowia i powinien przebiegać możliwie jak najkrócej.

Dzisiaj mamy sytuację, gdzie według doniesień medialnych powołujących się na dane Narodowego Funduszu Zdrowia, ponad sto osób przebywa ponad rok na oddziałach intensywnej terapii, chociaż większość z nich mogłaby znajdować się pod opieką pozaszpitalną. Niestety tak nie jest, ponieważ w przypadku osób wymagających respiratoterapii:

- od wielu lat blokuje się rozwój domowej wentylacji mechanicznej, ograniczając płatności za nadlimitowych pacjentów i nie zwiększając zakontraktowanych osobodni;
- w przypadku konieczności umieszczenia takiej osoby w zakładzie opiekuńczo-leczniczym lub pielęgnacyjno-opiekuńczym tworzą się coraz dłuższe kolejki oczekujących, które aktualnie wynoszą do dwóch lat, podczas gdy część osób tam przebywających można byłoby skierować do zrestrukturyzowanych domów opieki społecznej czy całodobowych domów opieki.

Zamiast tego mamy do czynienia jedynie z bieżącymi reakcjami politycznymi na powtarzające się protesty i żądania socjalne środowisk reprezentujących osoby z niepełnosprawnościami. Tam, w naszej opinii, głównym celem polityki społecznej powinna być ich aktywizacja zawodowa, a nie dalsze popadanie w całkowitą zależność socjalną od państwa.

Opowiadając się w pełni za rozwojem domowych usług opiekuńczych jako optymalnych zarówno społecznie jak i ekonomicznie nie możemy pominąć faktu, że nie każda osoba jest w stanie i czuje się na siłach podjąć się opieki nad bliskim. Dlatego tak ważne jest zadbanie o zrównoważony rozwój wszystkich podmiotów składających się na system opieki długoterminowej w Polsce.

Wobec powyższych zdarzeń raz jeszcze apelujemy do Wszystkich Państwa o rozpoczęcie poważnej debaty na temat przyszłości opieki długoterminowej w Polsce. Każdy polityk w Polsce może znaleźć się w takiej sytuacji jaką opisują w ostatnich tygodniach media. Możemy to zmienić razem, ale do tego potrzebujemy dialogu oraz rzetelnej edukacji społeczeństwa. Zdrowie i życie naszych bliskich oraz nas samych nie ma barw politycznych.

Ponieważ pojęcie opieki długoterminowej w Polsce jest różnorodnie postrzegane, sygnatariusze niniejszego Listu zgodnie uznają za obszar opieki długoterminowej świadczenia realizowane za pośrednictwem:

- zakładów opiekuńczo-leczniczych,
- zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych,
- zespołów długoterminowej opieki domowej dla pacjentów wentylowanych mechanicznie,
- pielęgniarstwa długoterminowej opieki domowej,
- domów pomocy społecznej,
- całodobowych domów opieki,
- nieformalnej opieki domowej prowadzonej zazwyczaj przez rodzinę i bliskich

Wszelkie zapytania oraz uwagi związane z niniejszym Listem, prosimy kierować do Biura Zarządu Koalicji „Na pomoc niesamodzielnym” (tel. 22 279 49 02, e-mail: biuro@niesamodzielnym.pl).

Sygnatariusze listu:

Sylwia Kamińska-Tereszkiewicz, Prezes Zarządu, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Dyrektorów Samorządowych Domów Pomocy Społecznej

Andrzej Lejczak, Prezes Zarządu, Krajowa Izba Domów Opieki

Mariola Łodzińska, Wiceprezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych, Naczelna Izba Pielęgniarek i Położnych

Rafał Marek, Prezes Zarządu, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Organizatorów i Menadżerów Pomocy Społecznej i Ochrony Zdrowia

Magdalena Osińska-Kurzywik, Prezes Zarządu, Koalicja „Na pomoc niesamodzielnym” - Związek Stowarzyszeń

Robert Suchanke, Prezes Zarządu, Ogólnopolski Związek Świadczeniodawców Wentylacji Mechanicznej

Grażyna Śmiarowska, Prezes Zarządu, Polskie Towarzystwo Opieki Długoterminowej